



**NADZWYCZAJNY  
XIII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW  
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW  
*Warszawa, dnia 9 grudnia 2017 r.***

---

**STANOWISKO**

**Nadzwyczajnego XIII Krajowego Zjazdu Delegatów  
Polskiego Związku Działkowców  
z dnia 9 grudnia 2017 r.**

***w sprawie współpracy rodzinnych ogrodów działkowych  
z organizacjami pozarządowymi***

Polski Związek Działkowców jest jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce. Kontynuuje przeszło 120-letnią tradycję ruchu ogrodnictwa działkowego - dziedziny życia opartej na pracy społecznej i tworzeniu wspólnoty służącej nie tylko członkom naszej organizacji, ale i ogółowi społeczeństwa.

Historia ogrodnictwa działkowego dowodzi jednoznacznie - otwarcie ogrodów na szersze, aniżeli tylko działkowców, potrzeby, stanowi istotny element idei, którą realizuje nasz ruch. Z kolei doświadczenia, zwłaszcza te z ostatnich lat, gdy prowadziliśmy walkę o zachowanie bytu ogrodów działkowych w polskich miastach, wskazują, że dla Polskiego Związku Działkowców naturalnymi partnerami do współpracy, która nie tylko owocuje pełniejszym wykorzystaniem potencjału ROD, ale służy umocnieniu bezpieczeństwa i bytu ogrodów, są organizacje pozarządowe. Dotyczy to każdego poziomu naszej organizacji: krajowego, okręgowego, a zwłaszcza rodzinnych ogrodów działkowych.

Beneficjentami współdziałania jednostek PZD z innymi organizacjami nie są tylko działkowcy. Szereg projektów realizowanych z partnerami społecznymi skierowanych jest bowiem do dzieci, osób starszych, czy też szeroko rozumianej grupy osób potrzebujących wsparcia. Związek współuczestniczył również w realizacji inicjatyw o charakterze ekologicznym i edukacyjnym. Wszystko to sprawia, że już dziś możemy chwalić się licznymi sukcesami na tej płaszczyźnie.

Jednak biorąc pod uwagę potencjał, jaki drzemie w ogrodach, możliwe jest znaczące zwiększenie tego typu aktywności. Choć niejednokrotnie sami zdajemy się nie doceniać tego faktu, to nasza organizacja posiada liczne walory, żeby nie

powiedzieć „aktywa”, które czynią ją niezwykle atrakcyjnym partnerem dla innych podmiotów z tzw. trzeciego sektora.

Największym z nich są ludzie. Doświadczenia polskie, ale i innych krajów, w których obywatele powszechniej uczestniczą w działalności ruchów pozarządowych, wskazują, że wśród działkowców można znaleźć liczną grupę osób gotowych zaangażować się w realizację projektów opartych o pracę społeczną. Przemawia za tym nie tylko liczebność naszego środowiska, ale i jego specyficzne cechy. Pomijając oczywisty fakt, że dbałością o działki, działkowcy dają dowód swej pracowitości, to w tym kontekście, jako atut jawi się również stosunkowo wysoka średnia wieku i ponadprzeciętny odsetek emerytów. Paradoksalnie bowiem, wysoki udział osób, które zakończyły już aktywność zawodową, czyni z działkowców wręcz modelowe środowisko do realizacji projektów przez organizacje pozarządowe. W Europie powszechnym jest bowiem zjawisko, że emerytura to okres wzmożonej aktywności w organizacjach pozarządowych. Coraz dłuższe życie sprawia, że osoby uwolnione od obowiązków zawodowych, ale nadal zdolne do aktywności, poświęcają swój czas i bogactwo zgromadzonych doświadczeń na rzecz pracy społecznej. Zjawisko to coraz bardziej jest widoczne także w Polsce. Warto też podkreślić szeroki przekrój społeczny, wśród działkowców można znaleźć osoby o doświadczeniu i wiedzy praktycznie z każdej dziedziny życia.

Niewątpliwym atutem Polskiego Związku Działkowców jest też baza w postaci infrastruktury ogrodów. Domy działkowca, ogrodowe tereny ogólne, wreszcie działki, które zgodnie z nową ustawą mogą być udostępniane na rzecz organizacji społecznych, to wszystko atrybuty, które warto zaprezentować partnerom zewnętrznym. W wielu przypadkach aż się prosi, aby szerzej otworzyć przysłowiowe „drzwi” ogrodowych świetlic. Nierzadko wszak przez znaczną część roku stoją one puste, a mogłyby służyć jako miejsca, w których - we współpracy z partnerami zewnętrznymi - realizowane będą projekty, z pożytkiem zarówno dla działkowców, jak i pozostałych członków społeczności lokalnych. Już dziś zresztą można podać przykłady współpracy z uniwersytetami III wieku, organizowanie na bazie ROD wczasów dla seniorów, czy też imprez okolicznościowych, jak chociażby dni dziecka.

Choć takich działań można wskazać wiele, to rezerwy drzemiące w ROD są zdecydowanie większe i marnotrawstwem byłoby ich niewykorzystanie. Zatem na każdym szczeblu Związku należy zrealizować odpowiednie działania. Na poziomie krajowym dotyczy to w szczególności opracowania założeń polityki PZD w tym obszarze, szukania partnerów do podejmowania inicjatyw o charakterze ogólnopolskim, wreszcie tworzenia ram prawnych i

ekonomicznych, a także promocji. Konieczne jest również stworzenie systemu przepływu informacji, który posłuży jako platforma wymiany doświadczeń. Na szczeblu okręgowym, poza dostosowaniem założeń polityki PZD do warunków lokalnych, najważniejsze będzie zapewnienie wsparcia merytorycznego dla ROD w działaniach podejmowanych z innymi podmiotami. Współuczestniczenie w kontaktach z partnerami, zwłaszcza zapewnienie pomocy merytorycznej w kwestiach organizacyjnych, prawnych i ekonomicznych, to obszary, w których powinny zaistnieć jednostki okręgowe PZD. Do ich zadań zaliczyć należy również inspirowanie zarządów ROD, koordynowanie ich działalności, wskazywanie partnerom zewnętrznym ogrodów, w których są warunki do realizacji prowadzonych przez nie projektów, wreszcie gromadzenie wiedzy o już zrealizowanych działaniach i ich nagłaśnianie, czyli promocja. Rolą okręgów jest także pośredniczenie w wymianie doświadczeń pomiędzy ROD oraz pomoc w pozyskiwaniu zewnętrznego wsparcia na realizację inicjatyw, np. od samorządów lokalnych.

Jednak doświadczenie wskazuje, że najważniejsze było i jest zaangażowanie na poziomie lokalnym, czyli ogrodów i kolegów prezesów ROD. Tam najlepiej można rozpoznać potrzeby i potencjał, który może posłużyć ich zaspokojeniu. To w ogrodach są ludzie, bez których realizacja najlepszych nawet inicjatyw nie będzie możliwa. Bez zaangażowania struktur terenowych, pozyskanie spośród działkowców osób gotowych poświęcić swój czas i talenty na realizację działań we współpracy z innymi organizacjami, nie jest i nigdy nie będzie możliwe. To wreszcie w ogrodach posiadamy infrastrukturę, która może posłużyć do realizacji takich przedsięwzięć, a której dysponentem i faktycznym właścicielem jest nikt inny, jak społeczność działkowców z danego ogrodu. Zatem to na szczeblu lokalnym ostatecznie zapadną najważniejsze decyzje - czy i w jakim zakresie ogrody podejmą współpracę z partnerami zewnętrznymi.

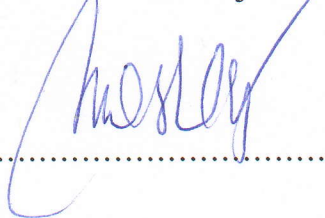
Mając świadomość skali wyzwań i potrzeb, z jakimi wiąże się realizacja takich inicjatyw, delegaci zgromadzeni na Krajowym Zjeździe uznają, że działania takie są warte wysiłku i zaangażowania całego Związku. Dlatego też Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców apeluje do wszystkich struktur naszej organizacji, a w szczególności do rodzinnych ogrodów działkowych, o podjęcie starań na rzecz szerszej współpracy z partnerami z kręgu organizacji pozarządowych. Podmioty z trzeciego sektora, chociażby ze względu na tożsamy charakter i filozofię działania, są dla ogrodów naturalnymi kandydatami do kooperacji, która zaowocuje pełniejszym wykorzystaniem możliwości ROD. Taka współpraca to wręcz idealny sposób na

rozszerzenie, poza działkowców, kręgu beneficjentów funkcjonowania ogrodów działkowych, a przez to trwałe zakorzenienie w powszechnej świadomości znaczenia, jakie rodzinne ogrody działkowe mają dla ogółu społeczeństwa. Zatem wysiłek ten warto ponieść zarówno, ze względu na korzyści społeczne, jakimi zaowocuje taka współpraca, jak i korzyści, które w dalszej perspektywie przyniesie ona bezpośrednio dla ogrodów i samych działkowców.

**NADZWYCZAJNY  
XIII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW  
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW**

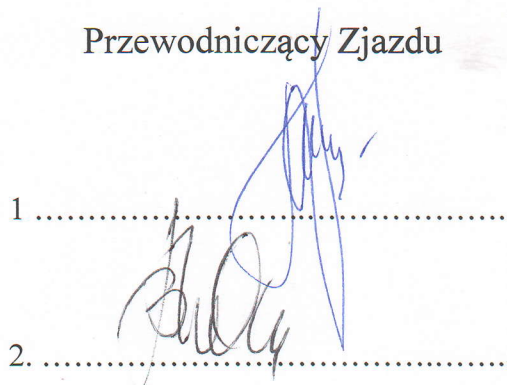
*Warszawa, dnia 9 grudnia 2017 r.*

Sekretarz Zjazdu



.....

Przewodniczący Zjazdu



1 .....

2 .....

